

## UZASADNIENIE

P. N., w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu, wniosła o zasądzenie od Z. Z. kwoty 2827 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Na dochodzoną kwotę żądania składały się: kwota 2260 zł tytułem ceny obuwia marki L. zakupionego 26 stycznia 2017 roku, kwota 200 zł tytułem ceny obuwia marki A. z dnia zlecenia jego naprawy, kwota 200 zł tytułem sporządzenia ekspertyzy przez rzeczoznawcę, kwota 58 zł tytułem kosztu przesłania obuwia do rzeczoznawcy i kwota 109 zł tytułem ceny zapłaconej za usługę pozwanego a wynikającej z wystawionego przez niego paragonu fiskalnego. Powódka niniejszym pozwem dochodziła naprawienia szkody powstałej w wyniku nienależytego wykonania przez pozwanego umowy o dzieło, której przedmiotem była naprawa obuwia.

Z. Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Pozwany zakwestionował roszczenie powódki co do zasady oraz co do wysokości. Podniósł zarzut, że paragon za wykonaną przez niego usługę obejmował naprawę trzech par butów, a nie dwóch, o których mowa jest w pozwie, oraz że zakres i sposób naprawy obuwia został z powódką ustalony. Pozwany wskazał również, że powódka nie wykazała, by po jej stronie powstała jakakolwiek szkoda oraz że przy określeniu wartości swego roszczenia uwzględniła stopień zużycia jedynie w stosunku do obuwia marki A..

### ***Ustalenia faktyczne***

10 października 2017 roku powódka P. N. zgłosiła się do zakładu szewskiego FlekMistrz prowadzonego przez pozwanego Z. Z. w P. przy ulicy (...) w celu zlecenia pozwanemu dokonania naprawy trzech par obuwia powódki. W tym dniu doszło do zawarcia umowy o dzieło, której przedmiotem była naprawa trzech par obuwia, w tym półbutów marki L. i botków marki A.. W trakcie zawierania umowy pozwany nie był obecny w zakładzie a reprezentowała go przy tej czynności jego żona K. Z.. Przedmiotem umowy w odniesieniu do w/w butów była wymiana wierzchników (fleków) i naprawa podeszew. Zakres usługi został uzgodniony pomiędzy powódką a żoną pozwanego, która pracuje z nim w zakładzie szewskim. K. Z. przekazała pozwanemu ustalenia co do sposobu naprawy.

Buty marki L. zaliczane są do butów ekskluzywnych i charakteryzują się czerwoną podeszwą wykonaną ze skóry. W chwili oddawania tych butów do naprawy powódka była ich właścicielką od około 9 miesięcy. Powódka nosiła je okazjonalnie, użyła ich około 3-4 razy. Buty marki A. były często używane przez powódkę zanim oddała je pozwanemu do naprawy.

Buty miały ślady użytkowania, w butach marki L. obcas był „wychodzony”, a z podeszwy zszedł czerwony lakier. Przy uzgadnianiu usługi w zakładzie pozwanego była obecna przez około 10 minut koleżanka powódki – B. G., prowadząca zakład fryzjerski obok zakładu pozwanego.

**dowód:** zlecenie naprawy obuwia nr (...) k. 11; wydruk (...) k. 25; zeznania powódki P. N. k. 62-63, 65, 137v-138, 140; zeznania świadka M. N. k. 78v-79, 83; zeznania świadka K. Z. k. 80-81, 83; zeznania świadka B. G. k. 81, 83

Powódka już wcześniej była klientką pozwanego i korzystała z usług szewskich w jego zakładzie.

okoliczność bezsporna, ponadto **dowód:** zeznania powódki P. N. k. 62-63, 65, 137v, 140; zeznania pozwanego Z. Z. k. 138-140

Pozwany wykonał naprawę trzech par butów powódki, a poniesiony przez powódkę koszt ich naprawy wynosił 109 zł.

okoliczność bezsporna, nadto **dowód:** paragon z 17 października 2017 roku wystawiony przez (...) k. 11; zeznania pozwanego Z. Z. k. 63v-64, 138, 140

17 października 2017 roku powódka odebrała z zakładu szewskiego pozwanego obuwie będące przedmiotem umowy o dzieło. W chwili odbioru powódka nie zgłosiła zastrzeżeń do wykonanej naprawy butów marki L. i A.. Kilka minut po odbiorze butów przez powódkę do zakładu szewskiego pozwanego wtargnął mąż powódki – M. N., informując, że naprawa została dokonana niezgodnie ze zleceniem.

**dowód:** zeznania pozwanego Z. Z. k. 63v-64, 138, 140; zeznania świadka B. G. k. 81, 83

Powódka była niezadowolona z dokonanej przez pozwanego naprawy butów marki L. i A.. Wykonana na jej zlecenie opinia rzeczoznawcy do spraw jakości i obuwia – K. W. wskazywała, że w w/w obuwiu brak było dbałości podczas wykonywania czynnościach szewskich, w wyniku czego nastąpiła istotna degradacja jakości obuwia. Błędy dotyczyły miejsca cięcia podeszew, które są widoczne, uszkodzone i ubrudzone, oraz estetyki wykonania wymiany wierzchników (fleków). W półbutach L. została zmieniona średnica obcasów poprzez umocowanie w nich gwoździ o średnicy większej niż oryginalne, dlatego dalsze używanie spowoduje rozszczepienie struktury materiału obcasów i może wpłynąć na utratę bezpieczeństwa i zdrowia użytkowniczki. Opinia wskazywała też, że obuwiu należy do towarów luksusowych a naprawa istotnie naruszyła ich wartość estetyczną. Poniesiony przez powódkę koszt opinii wynosił 200 zł. Dodatkowo powódka poniosła koszt w kwocie 58 zł z tytułu dostarczenia do rzeczoznawcy paczki zawierającej obuwie będące przedmiotem opinii.

**dowód:** ekspertyza rzeczoznawcy do spraw jakości odzieży i obuwia K. W. do zlecenia naprawy nr (...) k. 12-13; potwierdzenie nadania przesyłki pocztowej k. 16

W piśmie z 2 listopada 2017 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 2718 zł w terminie 7 dni od dnia odbioru wezwania tytułem wyrównania poniesionej przez powódkę szkody i poniesionych przez nią kosztów ekspertyzy. Pozwany nie uczynił zadość wezwaniu.

okoliczność bezsporna, ponadto **dowód:** ostateczne przedsądowe wezwanie do zwrotu kosztów k. 14

W piśmie z 17 listopada 2017 roku pozwany wezwał powódkę do dostarczenia naprawianego w jego zakładzie obuwia w terminie 7 dni od dnia odbioru pisma celem ustalenia ewentualnych nieprawidłowości i ich usunięcia. Pozwana nie uczyniła zadość wezwaniu.

okoliczność bezsporna, ponadto **dowód:** wezwanie z 17 listopada 2017 roku k. 15

Buty marki A. zostały naprawione niedokładnie. Przyklejono zelówki do podeszew nierówno, widoczne są szczeliny, do których w czasie użytkowania będą dostawały się nieczystości i woda, co spowoduje odklejenie się zelówki. Obrzeża podeszew zostały wykończone niedbale – zabrudzono je czarnymi pastami. W prawej półparze widoczne jest przesmarowanie klejem, co obniża wygląd obuwia. Fleki obcasa przymocowano nieprawidłowo. W butach marki L. niedbale przyklejono zelówkę w przedstopiu, pozostawiając szczelinę włączeniu dwóch elementów podeszwy. Pozostawienie szczeliny pomiędzy zelówką a podeszwą w czasie użytkowania spowoduje odklejenie się podeszwy. W czubkach obu półparach zelówka jest odklejona i niedopasowana do podeszwy.

**dowód:** opinia główna biegłej sądowej k. 92; opinia uzupełniająca biegłej sądowej k. 114

### **Ocena dowodów**

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły zeznania stron oraz świadków: M. N., K. Z. i B. G.. Zeznania słuchanych osób uznano za wiarygodne niemal w całości. Rozbieżności w zeznaniach powódki i K. Z. odnosiły się głównie do poczynionych przy zawarciu umowy o dzieło ustaleń dotyczących naprawy obuwia oraz szczegółowości tych ustaleń. Zeznania stron i świadków odmienne były również w kwestii znajdowania się w zakładzie szewskim (...) regulaminu świadczenia usług. Pozwany twierdził, że w zakładzie znajduje się taki regulamin, czemu powódka oraz jej mąż

zaprzeczali. W tej kwestii sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego, gdyż korespondowały one z zeznaniami świadka B. G., która przyznała, że na ścianie w zakładzie szewskim wisi przedmiotowy regulamin. Świadek ten jest koleżanką powódki, a jednocześnie prowadzi „po sąsiedzku” zakład fryzjerski i był w zakładzie szewskim wcześniej.

Ustalenia faktyczne sąd poczynił również w oparciu o dowody w postaci dokumentów prywatnych, których autentyczność i prawdziwość nie była kwestionowana przez strony. Sąd uznał je więc za wiarygodne.

Sąd pominął dowód ze zdjęć butów marki L., znajdujących się na kartach 59-60, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Oceny ekspertyzy wykonanej na zlecenie powódki przez K. W. (k. 12-13) sąd dokonał w oparciu o art. 245 k.p.c., w myśl którego dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Opinia ta miała charakter prywatny. Nie jest ona zatem opinią biegłego w rozumieniu art. 278 k.p.c., a sąd uznał ją jako przedstawienie przez powódkę jej stanowiska w przedmiotowej sprawie, z uwzględnieniem wiadomości specjalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2002 roku w sprawie o sygn. akt I CKN 92/00).

W niniejszej sprawie sąd oparł się również na dowodzie z opinii biegłej sądowej z dziedziny skór, obuwnictwa i wyrobów skórzanych – A. S.. Strona pozwana nie kwestionowała powyższej opinii, zaś pozwany zgłosił do niej zarzuty podnosząc, że biegła nie była uprawniona do kategorycznego stwierdzenia, że nieprawidłowości w przyklejeniu obcasów w butach marki L. oraz zółwki w butach marki A. będą skutkować ich odklejeniem. Pozwany podniósł, że twierdzenie to jest tylko przewidywaniem, a biegła nie może tego stwierdzić ponad wszelką wątpliwość. Pozwany zakwestionował także twierdzenie biegłej o stosowaniu gwoździ (teks) zamiast zszywek do przymocowania fleków obcasów oraz brak dołączenia do opinii zdjęć obrazujących nieprawidłowości w naprawie obuwia. Biegła sądowa ustosunkowała się do zarzutów strony pozwanej wydając 13 września 2019 roku opinię uzupełniającą, w której podtrzymała w całości opinię główną. W opinii uzupełniającej wskazała, że zdjęcia nie są dobrym odzwierciedleniem wad, bo mogą deformować rzeczywisty obraz i stan przedmiotu. Podniosła również, że w obuwiu po naprawie nie powinno być szczelin, a wada ta jest niedopuszczalna. Biegła zaprzeczyła również twierdzeniu pozwanego o stosowaniu w zakładach szewskich zszywek do przymocowania wierzchników, podając, że stosuje się wierzchniki za pomocą dostosowanych bolców. Strona pozwana konsekwentnie kwestionowała opinię biegłej sądowej. Czyniła to jednak nieskutecznie. W ocenie sądu zarzuty kierowane przez pozwanego przeciwko opinii stanowią w istocie polemikę z prawidłowymi ustaleniami biegłej, a żadne ze stwierdzeń poczynionych przez biegłą nie budzi wątpliwości sądu co do rzetelności. Sąd uznał opinię za pełną i pozbawioną luk. Jako że została nadto sporządzona w sposób profesjonalny sąd nie znalazł podstaw do odmowy jej wiary.

Podkreślić trzeba, że opinia biegłej sądowej potwierdza ekspertyzę wykonaną przez rzeczoznawcę do spraw jakości obuwia, wskazując, że naprawa zarówno butów marki L., jak i marki A. była wykonana nieprawidłowo. Pomimo podnoszenia przez pozwanego zarzutu, że w opinii uzupełniającej biegła nie ustosunkowała się w pełni do zarzutów pozwanego, sąd uznał opinię główną, jak i uzupełniającą za w pełni realizującą tezę dowodową zawartą w postanowieniu z 22 stycznia 2019 roku o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy do spraw jakości obuwia. Biegła jednoznacznie i stanowczo odpowiedziała na postawione w tezie dowodowej pytania dotyczące zgodności ze sztuką wykonania naprawy obuwia powódki oraz utraty wartości i obniżenia użyteczności obuwia w wyniku naprawy obuwia dokonanej przez pozwanego, uzasadniając przedstawione wnioski. Sąd nie jest przy tym obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu. Wskazać przy tym należy, że nie jest rolą sądu ocena opinii biegłego pod kątem jej zgodności ze zgromadzoną w toku postępowania dokumentacją, ocena sądu nie może wkraczać w sferę wiedzy specjalistycznej. Dokonywana przez sąd ocena opinii biegłego sprowadza się do ustalenia, czy opinia zawiera: sprawozdanie z dokonywanych czynności i spostrzeżeń, odpowiedzi na postawione biegłemu pytania, udzielone w sposób kategoryczny i jego wnioski, oraz uzasadnienie pozwalające na sprawdzenie przez sąd logicznego toku rozumowania. Opinia powinna być wyczerpująca, ma zatem odnosić się do wszystkich kwestii zawartych w tezie dowodowej postanowienia sądu, zawierać uzasadnienie sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały, także dla

osób nieposiadających wiadomości specjalnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28 maja 2013 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 1524/11). W ocenie sądu złożona w niniejszej sprawie opinia zawiera wszystkie wyżej wskazane elementy, w związku z tym brak było podstaw do odmówienia jej mocy dowodowej.

Sąd na podstawie art. 227 k.p.c. a contrario – według stanu prawnego obowiązującego w dacie podjęcia decyzji z 13 listopada 2018 roku (k. 64) – pominął wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: H. R., D. S. i N. N., na okoliczność wtargnięcia do siedziby pozwanego męża powódki w kilka minut po odbiorze przez nią obuwia, uznając, że ma on wykazać fakt nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

### **Rozważania prawne**

Powództwo podlegało oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy odnotować, że wyrok został wydany na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 15zszs<sup>2</sup> ustawy z 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

Poprzedzając właściwe rozważania prawne trzeba wskazać, że powódka w piśmie procesowym z 5 listopada 2018 roku cofnęła powództwo co do kwoty 81 zł, zrzekając się tego roszczenia.

Jak stanowi art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. Zgodnie zaś z art. 203 § 4 k.p.c. sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

Sąd uznał, że okoliczności, które czyniłyby cofnięcie pozwu niedopuszczalnym, a wskazane w art. 203 § 4 k.p.c., nie zachodzą.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, sąd, na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c., umorzył postępowanie w tym zakresie, o czym orzekł w pkt I wyroku.

Podstawę prawną żądania powódki stanowił przepis art. 471 k.c.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Z brzmienia tego artykułu wynika, że aby dłużnik poniósł odpowiedzialność na podstawie wskazanego przepisu muszą łącznie zostać spełnione następujące przesłanki: 1. zobowiązanie musi być niewykonane lub nienależyte wykonane, 2. wierzyciel musi ponieść szkodę oraz 3. musi zaistnieć adekwatny związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania a zaistniałą szkodą.

Za szkodę uznać należy uszczerbek poniesiony w dobrach chronionych poszkodowanego, wbrew jego woli, wskutek zdarzenia wyrządzającego szkodę (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2011 roku w sprawie o sygn. akt I CSK 457/10). Podkreślić trzeba, że naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, niedopuszczając jednak do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Odszkodowanie należy się jedynie w granicach normalnego związku przyczynowego (por. wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 30 marca 2011 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 1150/12).

Skoro żądanie powódki należy oceniać przez pryzmat przepisu art. 471 k.c., trzeba zauważyć, że wierzyciel zmuszony był wykazać istnienie zobowiązania, a co się z tym wiąże – jego treść wyznaczającą powinno zachowanie się dłużnika, fakt jego niewykonania lub nienależytego wykonania oraz szkodę, jaka z tego wynikła. Nie był natomiast wierzyciel

zobowiązany do wykazania, że szkoda była następstwem okoliczności obciążających dłużnika. Artykuł 471 k.c. wprowadza wzruszalne domniemanie, w myśl którego do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania doszło na skutek okoliczności, za które dłużnik odpowiada. Obalenie tego domniemanie nastąpi nie tylko w przypadku, gdy dłużnik zdoła wykazać konkretną okoliczność będącą przyczyną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Nastąpi to również wtedy, gdy wykaże, że owa przyczyna jest inna niż ta, za którą on odpowiada. (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 9, komentarz do art. 471 k.c.; K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 24, komentarz do art. 471 k.c.)

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że bezsporne było, że strony łączyła umowa o dzieło, której przedmiotem była naprawa trzech par obuwia, w tym butów marki L. i A.. Nie budziła też większego sporu treść łączącej strony umowy. Powódka słuchana informacyjnie na rozprawie 13 listopada 2018 roku wskazała, że nie podważa tego, że zakres usługi został z nią uzgodniony (k.63). Spór dotyczył zasadniczo oceny, czy dokonana przez pozwanego naprawa obuwia powódki została wykonana prawidłowo.

W niniejszym postępowaniu – mającym charakter procesu odszkodowawczego – to zadaniem powódki było wykazanie szkody, która na skutek nienależytego wykonywania przez pozwanego swoich obowiązków szewskich po jej stronie powstała. W takim zakresie pozwany, chcąc bronić się przed żądaniem powódki, był zobligowany do wykazania, że bądź nienależyte wykonywanie obowiązków nie miało miejsca, bądź nie on za tę okoliczność jest odpowiedzialny.

W ocenie sądu powódka wykazała, że strona pozwana wykonała zobowiązanie w sposób nienależyty, uzasadniający jej odpowiedzialność odszkodowawczą, a pozwany nie wykazał żadnych okoliczności go ekskulpujących. Z przedstawionej przez biegłą sądową opinii wynika, że naprawa butów marki L. i A. została dokonana niedokładnie, niedbale oraz wadliwie, jak również że w naprawianym obuwiu nie powinno być szczelin w łączeniu elementów podeszwy, które dyskwalifikują obuwie. Niewątpliwie więc powódka poniosła szkodę tytułem nienależytego wykonania przez pozwanego umowy o dzieło. Nie budziło wątpliwości sądu również istnienie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego a szkodą w majątku powódki. Tym samym sąd uznał roszczenie powódki za udowodnione co do zasady.

W ocenie sądu roszczenie objęte pozwem nie zostało jednak udowodnione co do wysokości.

W tym miejscu należy wskazać, że w polskim systemie prawnym, co wynika zarówno z przepisów prawa, jak i z orzecznictwa sądowego, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi określone skutki prawne, o czym stanowi art. 6 k.c. Z powołanego przepisu wynika jedna z naczelnych zasad procesu sądowego polegająca na tym, że dowód wykazania prawdziwości określonego faktu obciąża tego, kto się na dany fakt powołuje dla uzasadnienia dochodzonego przed sądem prawa.

Dodatkowo podkreślić należy, że zgodnie z art. 3 k.p.c. strony obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody (zasada kontradiktoryjności). Rzeczą sądu nie jest zatem zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Za niedopuszczalne proceduralnie należy przy tym uznać przerzucanie ciężaru dowodu na pozwanego, a tym bardziej na sąd. Powódka tym samym była zobowiązana do wykazania nie tylko zasadności roszczenia, ale również jego wysokości. Dysponentami postępowania dowodowego są strony, wobec czego sąd nie jest odpowiedzialny za rezultat postępowania dowodowego. Zgodnie z przepisem art. 224 § 1 k.p.c. przewodniczący zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom. Zadaniem sądu jest rozstrzygnąć spór na podstawie zgromadzonego przez strony materiału dowodowego. Wskazana w zdaniu drugim przepisu art. 232 k.p.c. możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu winna nadto mieć zastosowanie wyjątkowo i jedynie wówczas, gdy strona

nie potrafi, ze względu na swoją nieporadność, udowodnić przedstawionych twierdzeń. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie występowała, gdyż powódka była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata.

Na wstępie warto zwrócić uwagę na pewną niekonsekwencję powódki w sformułowaniu żądania. W odniesieniu do butów marki L. powódka określiła wysokość szkody poniesionej w związku z ich naprawą na kwotę 2260 zł, którą uzasadniała ceną, jaką rzekomo za nie zapłaciła kupując je w styczniu 2017 roku. Podczas gdy w odniesieniu do butów marki A. pozwana przyjęła ich wartość na kwotę 200 zł argumentując, że jest to cena tego obuwia z dnia zlecenia jego naprawy pozwanemu. Powódka nie wyjaśniła, dlaczego przyjęła wartość każdej z naprawianej par obuwia odwołując się do różnego momentu czasowego. Sąd uznał takie działanie powódki za niedopuszczalne, w szczególności w kontekście tego, że zarówno obuwiu marki L., jak i marki A. było używane przez powódkę zanim oddała je do naprawy. Właściwym momentem, do którego należało się odnieść określając wartość obuwia była data zlecenia jego naprawy w zakładzie szewskim pozwanego.

Wskazać należy ponadto, że powódka jako dowód potwierdzający cenę butów marki L. przedłożyła paragon fiskalny. Zauważyć trzeba, że paragon w odróżnieniu od faktury nie wskazuje na osobę nabywcy towaru. Znajdujący się na karcie 11 paragon ze sklepu (...) nie wskazuje nadto, by przedmiotem sprzedaży były buty marki L.. Powódka jako dowód wykazujący, że powyższe buty nabyła, przedstawiła zdjęcia obuwia wraz z kartonem zawierającym numer seryjny butów. Sąd pominął jednak dowód ze zdjęć (k. 59-60), gdyż z uwagi na nieczytelność znajdującego się na zdjęciach numeru seryjnego zamieszczonego na kartonie obuwia nie udało się go połączyć z numerem seryjnym znajdującym się na paragonie fiskalnym oraz wskazaną tam kwotą zakupu w wysokości 2260 zł. Tym samym powódka nie udowodniła nawet, że poniosła koszt zakupu tych butów w wyżej wskazanej wartości.

Odnosząc się w tym miejscu do określonej przez powódkę na kwotę 200 zł wartości obuwia marki A. podkreślić należy, że na potwierdzenie tej okoliczności powódka nie przedstawiła żadnego dowodu. Brak było dowodu zakupu powyższych butów przez powódkę oraz ceny, jaką za nie zapłaciła. Kwota 200 zł jako wartość obuwia marki A. z dnia zlecenia jego naprawy wynika wyłącznie z subiektywnej oceny powódki. Powódka na rozprawie przyznała, że buty te były często przez nią noszone, jednak nie wiadome jest oraz nie zostało udowodnione, w jakim stopniu buty te były zużyte bezpośrednio przed oddaniem ich do naprawy, a niewątpliwie stopień zużycia towaru wpływa również na jego wartość. Nadto powódka nie pokusiła się na rozszerzenie tezy dowodowej w odniesieniu do opinii rzeczoznawcy na okoliczność wykazania wartości obu par obuwia z chwili zlecenia ich naprawy, uwzględniając stopień ich zużycia oraz wartości, jaką buty te miały po dokonaniu naprawy przez pozwanego. Na rozprawie 22 stycznia 2019 roku pełnomocnik powódki zawniósł o przeprowadzenie dowodu na okoliczność obniżenia użyteczności obuwia w wyniku naprawy dokonanej przez pozwanego, co sąd uwzględnił w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego. Biegła sądowa na tak określoną tezę dowodową odpowiedziała, wskazując, że naprawiane obuwie już użytkowane nie uzyska takich walorów jakościowych, tj. wyglądu jaki był w chwili zakupu. W obliczu tak sprecyzowanej tezy dowodowej sąd uznał, że biegła w pełni odpowiedziała na postawione jej pytanie. Wskazać jednak należy, że pytanie to należało inaczej sformułować tak by opinia wskazywała nie tylko na zasadność roszczenia powódki, ale również na jego wysokość poprzez określenie wielkości poniesionej przez powódkę szkody. W tym zakresie obowiązek prawidłowego określenia okoliczności, która dowodem ma zostać wykazana, spoczywał jedynie na stronie powodowej. Strona powodowa temu obowiązkowi procesowemu nie sprostała.

Sąd uznał nadto, że powódka nie udowodniła roszczenia w zakresie kwoty 109 zł, stanowiącej cenę usługi wykonanej przez pozwanego. Przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności zeznania pozwanego i jego żony, potwierdzone zleceniem naprawy obuwia nr (...) (k. 11) wykazały, że przedmiotem umowy o dzieło była naprawa trzech par obuwia damskiego. W niniejszej sprawie powódka dochodziła zaś roszczenia za nienależyte wykonanie umowy jedynie w odniesieniu do dwóch par butów. Podkreślić w tym miejscu trzeba, że paragon fiskalny wystawiony przez pozwanego wskazywał łączną kwotę usługi w kwocie 109 zł. Wobec powyższego obowiązkiem powódki było wykazanie w procesie, jaki dokładnie koszt naprawy butów marki L. i A. poniosła. W celu udowodnienia tej okoliczności powódka mogła przykładowo przedłożyć cennik usług pozwanego, który umożliwiłby wyliczenie wartości naprawy fleków i

podeszew we wskazanym w pozwie obuwiu. Bierność powódki w tym zakresie, wobec ciężącego na niej obowiązku wykazania wysokości roszczenia, skutkowałą uznaniem roszczenia w kwocie 109 zł za nieudowodnione.

Na koniec należy odnieść się do żądania powódki zwrotu kwoty 200 zł z tytułu kosztu sporządzenia prywatnej ekspertyzy oraz powiązanego z nią kosztu w kwocie 58 zł z tytułu przesłania obuwia do rzeczoznawcy celem wydania opinii. Bezspornym jest, że nie ma przeszkód by strona wspierała swoją argumentację w sprawie ekspertyzą specjalisty z określonej dziedziny. W doktrynie i orzecznictwie panuje zgodny pogląd, że zwrot kosztów prywatnej ekspertyzy należy się jednak jedynie w przypadku, gdy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne oraz pozostawało w normalnym związku przyczynowym między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą (por. uchwała Sądu Najwyższego z 18 maja 2004 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 24/04), ponadto – w ocenie sądu – było uzasadnione w kontekście całokształtu procesu, na potrzeby którego opinia prywatna została pozyskana.

W ocenie sądu ekspertyza sporządzona na zlecenie powódki miała na celu odpowiednie przygotowanie niniejszego procesu. Jednak choć wykazała, że zobowiązanie naprawy obuwia zostało nieprawidłowo wykonane przez pozwanego, szczegółowo wskazując, na czym polegała niezgodność naprawy obuwia ze sztuką szewską, okazała się nieprzydatna dla sprawy w kontekście jej ostatecznego wyniku. Jak już wskazano, przyczyną oddalenia powództwa było nieudowodnienie wysokości szkody powódki. Opinia prywatna dla określenia wysokości dochodzonego roszczenia była zaś zbędna.

Nadmienić również trzeba, że w niniejszej sprawie nie budziło żadnych wątpliwości sądu, że ustalenie, czy doszło do nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązania, a w konsekwencji pozytywnego stwierdzenia tej okoliczności, a następnie ustalenie wysokości poniesionej przez powódkę szkody, wymagało wiadomości specjalnych. Tym bardziej, że pozwany zakwestionował roszczenie co do wysokości. Z tych względów prywatna opinia rzeczoznawcy zlecona w postępowaniu przedsądowym nie była przydatna dla wyniku rozstrzygnięcia, gdyż okoliczności te powinny być wykazane opinią biegłego sądowego.

Wobec nieudowodnienia roszczenia co do wysokości nie można uznać by sporządzenie opinii na etapie przedsądowym było niezbędne dla efektywnego dochodzenia odszkodowania. Z tego samego względu nie można uznać by istniała podstawa do żądania zwrotu przez pozwanego kosztu w kwocie 58 zł, poniesionego przez powódkę tytułem dostawy do rzeczoznawcy obuwia będącego przedmiotem prywatnej ekspertyzy.

Podsumowując sąd uznał, że materiał zebrany w sprawie nie daje podstaw do ustaleń faktycznych co do wysokości należności dochodzonej od pozwanego.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, sąd, działając na podstawie art. 471 k.c., orzekł jak w pkt II wyroku.

Sąd postanowił jak w pkt III wyroku, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka przegrała proces w całości, wobec tego powinna zwrócić pozwanemu koszty procesu w pełnej wysokości. Na kwotę 917 zł składa się opłata skarbową od przedłożenia dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego w kwocie 900 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

sygn. akt **IX C 282/18**

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować w rep. C oraz w kontrolce wniosków o uzasadnienie;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki;
3. akta przedłożyć z wpływem lub za 21 dni od zpo.

G., 1 czerwca 2020 roku Sędzia Anna Mejka